

*Sygn. akt III APo 29/22*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 12 czerwca 2023 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA Anna Michalik*

*Sędziowie: Sędzia SA Magdalena Kostro-Wesołowska*

*Sędzia SA Agnieszka Ambroziak*

*Protokolant: sekretarz sądowy Dorota Jerzak*

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 maja 2023 r. w W.*

*sprawy E. B.*

*z udziałem Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli Akademickich (...) w K.*

*z odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli Akademickich (...) w K. od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki*

*z dnia 5 września 2022 r. sygn. (...)*

*uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki*

*Magdalena Kostro-Wesołowska Anna Michalik Agnieszka Ambroziak*

*III APo 29/22*

## UZASADNIENIE

Orzeczeniem z 5 września 2022 r. w sprawie (...) Komisja Dyscyplinarna przy Ministrze Edukacji Narodowej:

1) na podstawie art. 4 ust. 1 Ustawy z 1 października 2021r. o zmianie ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 w związku z art. 275 ust. 1a Ustawy z 20 lipca 2018r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce umorzyła postępowanie dyscyplinarne w sprawie Obwinionej E. B.;

2) na podstawie art. 5 Ustawy zmieniającej w związku z art. 275 ust. 1a Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce stwierdziła, że orzeczona w dniu 26 marca 2021r. przez uczelnianą Komisję Dyscyplinarną ds. Nauczycieli Akademickich (...) w K. kara dyscyplinarna wobec Obwinionej ulega zatarciu.

Komisja II stopnia uznała, że w Orzeczeniu wymierzono Obwinionej karę nagany za wypowiedzi podczas zajęć dydaktycznych dotyczące takich zagadnień, jak m.in. aborcja, eutanazja, preferencje seksualne, model rodziny, a które związane są z przekonaniami światopoglądowymi i wpisują się w istniejący od lat poważny dyskurs społeczny związany z wyrażaniem przez uczestników debaty własnych przekonań i opinii na te tematy. Komisja II stopnia odwołała się do uregulowania Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, która w art. 23 ust. 2 pkt 2a przewiduje, iż do zadań rektora należy w szczególności zapewnianie w uczelni poszanowania wolności słowa, nauczania, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z

zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni oraz do art. 275 ust. 1a Ustawy, zgodnie z którym nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. To zaś ma oznaczać, zdaniem Komisji MEN, że Obwiniona nie dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego, gdyż jej wypowiedzi dotyczyły zagadnień wymienionych w ustawie, odnośnie których miała prawo do wyrażania własnych przekonań, niezależnie od innych poglądów na te tematy, w tym poglądów słuchających jej studentów.

Rzecznik Dyscyplinarny dla Nauczycieli Akademickich (...) w K. zaskarżył w całości orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki z dnia 5 września 2022 r. pismem nazwanym „apelacją”, zarzucając mu:

1) naruszenie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 1 października 2021 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. z 2021r. poz. 2141; dalej: „Ustawa zmieniająca”) w zw. z art. 275 ust. 1a Ustawy polegające na błędnym przyjęciu, iż czyn, za popełnienie którego Uczelniana Komisja Dyscyplinarna do spraw Nauczycieli Akademickich (...) w K. orzeczeniem z dnia 26 marca 2021 r. wymierzyła dr hab. E. B., byłej adiunkt w (...) w (...) (...) (dalej: „Obwiniona”), karę dyscyplinarną nagany, był czynem polegającym na „wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych” w rozumieniu przepisu art. 275 ust. 1a Ustawy, co spowodowało bezpodstawne umorzenie postępowania dyscyplinarnego wobec Obwinionej, na podstawie art. 4 ust. 1 Ustawy zmieniającej;

2) naruszenie art. 5 Ustawy zmieniającej w zw. z art. 275 ust. 1a Ustawy polegające na błędnym przyjęciu, iż czyn, za popełnienie którego Uczelniana Komisja Dyscyplinarna do spraw Nauczycieli Akademickich (...) w K. Orzeczeniem wymierzyła Obwinionej karę dyscyplinarną nagany, był czynem polegającym na „wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych” w rozumieniu przepisu art. 275 ust. 1a Ustawy, co spowodowało bezpodstawne orzeczenie o zatarciu skazania kary dyscyplinarnej wymierzonej Orzeczeniem (...), na podstawie art. 5 Ustawy zmieniającej;

3) naruszenie przepisu art. 448 § 1 i 2 kodeksu postępowania karnego (dalej: „k.p.k.”) w zw. z art. 305 Ustawy, poprzez niedoręczenie przez Komisję Dyscyplinarną przy Ministrze Edukacji i Nauki Rzecznikowi (dalej: „Komisja MEN”) odpisu odwołania Obwinionej, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, od Orzeczenia (...), co spowodowało pozbawienie Rzecznika możliwości obrony, w rozumieniu art. 379 pkt 5 kodeksu postępowania cywilnego (dalej: „k.p.c.”) względnie

4) naruszenie przepisu art. 448 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 305 Ustawy, poprzez niedoręczenie przez Komisję MEN Rzecznikowi odpisu odwołania Obwinionej, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, od Orzeczenia (...), co stanowiło obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść Orzeczenia, w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 305 Ustawy;

5) naruszenie przepisu art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 305 Ustawy, poprzez brak uprzedzenia Rzecznika o zamierzonej zmianie kwalifikacji prawnej czynu (czynów) Obwinionej, co spowodowało pozbawienie Rzecznika możliwości obrony praw, w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Względnie:

6) naruszenie przepisu art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 305 Ustawy, poprzez brak uprzedzenia Rzecznika o zamierzonej zmianie kwalifikacji prawnej czynu (czynów) Obwinionej, co stanowiło obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść Orzeczenia, w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 305 Ustawy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego Orzeczenia i przekazanie sprawy Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki do ponownego rozpoznania;

2) rozpoznanie sprawy na rozprawie.

W odpowiedzi na odwołanie nazwane 'apelacją' pełnomocnik Obwinionej wniósł o jego odrzucenie jako niedopuszczalnego oraz nieznanego przepisom prawa środka zaskarżenia, zaś z ostrożności procesowej na wypadek gdyby Sąd Apelacyjny uznał pismo Rzecznika Dyscyplinarnego za odwołanie, wniósł o jego oddalenie jako bezzasadnego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

**Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.**

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd nie znalazł podstaw do odrzucenia odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego.

Zgodnie z art. 130 § 1 zdanie 2 k.p.c. decydujący powinien być cel pisma, a nie jego oznaczenie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 11 września 1997 r. - III CZP 39/97, że ogólne dyrektywy wykładni oświadczeń woli, nakazują między innymi uwzględniać cel, którym kierował się składający interpretowane oświadczenie. Taki sens przypisuje się również pismom procesowym, jeśli da to się wywieść z ich celu. Sąd Najwyższy w powyższej uchwale wskazał, że pogląd o możliwości kwalifikowania pism procesowych jako określonych oświadczeń woli jest powszechnie akceptowany, zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego odróżnić przy tym należy niewłaściwy dobór środka zaskarżenia od nadania mu niewłaściwej nazwy. O procesowej kwalifikacji dokonanej czynności decydują jej cechy konstrukcyjne, odróżniające od innej, a nie nazwa użyta jako tytuł, zwłaszcza wtedy, gdy okoliczności danego przypadku jasno wskazują, że doszło jedynie do oczywistej niedokładności. Mylnego oznaczenia środka zaskarżenia nie należy zrównywać z jego wadliwym wyborem.

W rezultacie Sąd Apelacyjny nie ma żadnej wątpliwości, że składając w przewidzianym prawem terminie środek zaskarżenia od Orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej Przy Ministrze Edukacji i Nauki, Rzecznik Dyscyplinarny pomimo nazwania pisma „apelacją” złożył odwołanie o którym mowa w art. 295 pkt 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w odwołaniu, Sąd Apelacyjny za zasadny uznaje przede wszystkim zarzut naruszenia art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 1 października 2021 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 w zw. z art. 275 ust. 1a Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz naruszenia art. 5 Ustawy zmieniającej w zw. z art. 275 ust. 1a przedmiotowej Ustawy.

W tym miejscu należy wskazać, że zarzut postawiony Obwinionej sprowadzał się do tego, że w toku zając z przedmiotu (...) dla grupy około 20 studentów II roku studiów stacjonarnych na kierunku Socjologia, w semestrze zimowym (...), a w szczególności w grudniu 2018r. w obiektach dydaktycznych Wydziału Nauk Społecznych (...) formułowała wypowiedzi w oparciu o własny, narzucany studentom światopogląd o charakterze wartościującym, stanowiące przejaw braku tolerancji wobec grup społecznych i ludzi o odmiennym światopoglądzie, nacechowane wobec nich przynajmniej niechęcią, w szczególności wypowiedzi homofobiczne, wyrażające dyskryminację wyznaniową, krytyczne wobec wyborów życiowych kobiet dotyczących m.in. przerywania ciąży, a więc zachowania stanowiące naruszenie obowiązków nauczyciela akademickiego i nie licujące z powagą pracownika naukowego (...).

Uznając zasadność zarzutu Uczelniana Komisja Dyscyplinarna uznała Obwinioną winną popełnienia zarzucanego jej czynu, przyjmując, że uchybiła ona w ten sposób obowiązkowi nauczyciela akademickiego oraz godności zawodu nauczyciela akademickiego.

Czyn za który została skazana w I instancji, nie sprowadzał się więc do wyrażenia przez Obwinioną przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych ale do tego, że swoimi wypowiedziami o charakterze wartościującym, stanowiącymi przejaw braku tolerancji wobec grup społecznych i ludzi o odmiennym światopoglądzie, nacechowanymi wobec nich przynajmniej niechęcią, w szczególności wypowiedziami homofobicznymi, wyrażającymi dyskryminację wyznaniową, krytycznymi wobec wyborów życiowych kobiet, dopuściła się naruszenia obowiązków nauczyciela i godności zawodu nauczyciela akademickiego.

To, że zgodnie z art. 275 ust. 1a Ustawy nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego „wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych” nie oznacza, że pod pretekstem wyrażania takich przekonań nauczyciel akademicki – nie narażając się na zarzut uchybienia swoim obowiązkom i prawom studentów – może formułować wypowiedzi, stanowiące przejaw np. homofobii, braku tolerancji dla osób o odmiennym światopoglądzie czy dla decyzji kobiet w odniesieniu do stosowania środków antykoncepcyjnych, arogancko traktować studentów podejmujących próby dyskusji, przedstawiać fałszywe informacje np. na temat stosowania środków antykoncepcyjnych.

Zarzut sformułowany wobec Obwinionej dotyczył nie tego że Obwiniona wyrażała swoje poglądy na różne tematy, w tym religii, światopoglądu, ale że prezentując w swoich wypowiedziach oceny oparte na swoim światopoglądzie, zarazem „stygmatyzowała” wyznawców innych religii, osoby nieheteronormatywne, czy pochodzące z innych kręgów kulturowych, osoby o odmiennych poglądach dotyczących kwestii przerywania ciąży, stosowania środków antykoncepcyjnych, roli kobiety w społeczeństwie, czy nawet kwestii posyłania dzieci do żłobka.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że wolność słowa aczkolwiek powinna być traktowana jako prawo niezbywalne i szeroko rozumiane, nie jest jednak nieograniczona i tak należy rozumieć wprowadzony ustawą nowelizującą zapis do ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce.

Gdyby przyjąć całkowitą wolność wypowiedzi odnoszącej się do swojego światopoglądu, religii, przekonań, ustawodawca nie penalizował by wypowiedzi, które znieważają grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości, o czym mowa w art. 257§1 kodeksu karnego (Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3)

Czyn penalizowany w art. 257 § 1 kodeksu karnego należy do kategorii przestępstw z nienawiści, motywowanych dyskryminacyjnymi poglądami.

Zgodnie z definicją przyjętą przez Radę Europy, mowa nienawiści to zjawisko polegające na formułowaniu, rozpowszechnianiu i uzasadnianiu w przestrzeni publicznej nienawiści i dyskryminacji wobec jednostek, grup osób, mniejszości narodowej, etnicznej i innych podmiotów. Występuje w formie szeroko rozumianej wypowiedzi, np. obrazów, fotografii lub filmów, które propagują, wzniecają i usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm i inne formy nietolerancji (Załącznik do rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy nr R (97) 20, z 30 października 1997 r.)

Mowa nienawiści w przestrzeni publicznej podważa bezpieczeństwo demokratyczne państwa, jego podstawy kulturowe i pluralizm, a brak reakcji władzy na przemoc jest odbierany jako przyzwolenie na jej szerzenie. Mowa nienawiści podlega eskalacji w zależności od użytych środków wyrazu. Po pierwsze, występuje w postaci hejtu, czyli bezpośredniego ataku na ofiarę za pomocą słów powszechnie uważanych za niegodne i obraźliwe. Druga forma to obraźliwe, jednoznacznie negatywnie zwracanie się do kogoś przy pomocy słów definiujących przynależność do grupy dyskryminowanej społecznie. Kolejna forma mowy nienawiści polega na kreowaniu jedynie słusznego obrazu rzeczywistości, dzielącej ludzi na „my” i „oni”, gdzie „my” jesteśmy po słusznej stronie, a „oni”, nasi wrogowie są po stronie zła (zob. Przegląd Prawa Konstytucyjnego Nr 5 (63)/2021 Agnieszka Łukaszcuk: Mowa nienawiści w stosunku

do mniejszości rasowych, narodowych i etnicznych jako granica wolności wypowiedzi. Uwagi na tle wybranych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że nie są społecznie akceptowalne naruszenia praw i godności człowieka ze względu na przynależność do określonej grupy, która wyróżnia się wspólnymi cechami charakterystycznymi dla jej członków, takich jak rasa, narodowość, pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy. Tego rodzaju zachowania wyrażają pogardę dla godności drugiego człowieka, nie należy ich tolerować, ani się na nie godzić.

Stwierdzenie zawarte w art. 275 ust. 1a Ustawy, że nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych można interpretować tylko w ten sposób, że „o ile zarzucany czyn nie stanowi naruszenia obowiązkom nauczyciela akademickiego oraz godności zawodu nauczyciela akademickiego” oraz z pełną świadomością ograniczeń w zakresie wolności wypowiedzi.

Nadużycie prawa do swobody wypowiedzi przez jej niewłaściwą formę i brak rzetelności nie uchyla bezprawności działania wypowiadającej się osoby, zwłaszcza o statusie szczególnego zaufania, jakim cieszyć się powinien nauczyciel akademicki. Wypowiedzi, które uwłaczają czci i godności innych ludzi, nie mieszczą się w prawie do swobody wypowiedzi i swobody głoszenia przekonań. To, że przepisy m.in. art. 54 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz 10 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka wskazują, że na ich podstawie ochronie podlega w szczególności wolność wyrażania opinii, nie oznacza i oznaczać nie może, że ingerencja w tę sferę swobody nie jest uzasadniona wówczas, gdy granice tej wolności zostają przekroczone.

Wyrażanie własnych poglądów nie może być pretekstem do dyskredytowania osób mających inne poglądów, nie może być usprawiedliwieniem do wyrażania treści rasistowskich, ksenofobicznych.

Nie jest tak, że wypowiedzi stygmatyzujące, homofobiczne, rasistowskie są dozwolone tylko dlatego, że ktoś powołuje się na swój światopogląd czy religię.

Nie jest wyrazem światopoglądu czy religii, wydawanie ocen krzywdzących innych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Komisja Dyscyplinarna przy Ministrze Edukacji Narodowej nie oceniła czy stawiane Obwinionej zarzuty są prawdziwe, czy znajdują oparcie w zgromadzonych w postępowaniu dowodach, w żaden sposób nie odniosła się do zarzutów jakie orzeczeniu Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej postawiła w odwołaniu Obwiniona, bezrefleksyjnie przyjmując, że wypowiedzi które zarzucano Obwinionej (nie odnosząc się do tego czy są prawdziwe czy nie) są wyłączone z jakiegokolwiek odpowiedzialności tylko dlatego, że mogły stanowić wyraz jej poglądów.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, Komisja przy MEN nie rozpoznała istoty sprawy, co skutkowało koniecznością uchylecia jej orzeczenia na podstawie art. 386§4 k.p.c.

**ŚĘDZIOWIE: PRZEWODNICZĄCY:**

Magdalena Kostro-Wesołowska Anna Michalik

Agnieszka Ambroziak